

# Batalion d'Amour, Ona m

Ona m&#233;wi mi  
Jeszcze jeden raz prosz&#281; dotknij mnie  
Ona m&#233;wi mi tyle trudnych s&#322;&#233;w utkn&#281;&#322;  
Ona krzyczy zn&#233;w  
&#379;e ka&#380;da chwila ka&#380;dy moment morderczy jest  
Ona krzyczy zn&#233;w w ob&#322;&#261;kanym ta&#324;cu mieszaj&#233;  
Ona m&#233;wi mi  
Tyle trudnych chwil w nienawi&#347;&#263; zmieni&#322;y &#347;miech  
Ona m&#233;wi teraz ka&#380;dy gest odbierasz jako cios  
Ona krzyczy zn&#233;w &#380;e tyle b&#233;lu tyle krwi &#380;e boi si&a  
Ona krzyczy zn&#233;w lecz jej s&#322;owa zag&#322;usza powoli deszcz  
Zimne krople rani&#261; twarz ostatnia noc ostatni raz  
Ty wiesz, &#380;e ranisz mnie  
Ka&#380;dym gestem chcesz rozszarpa&#263; - moje ja  
Ty wiesz, &#380;e chocia&#380; chcesz  
Nie mo&#380;esz, nie mo&#380;esz zrobi&#263; nic  
Wi&#281;c krzycz, krzycz ile chcesz  
Twoja rozpacz ju&#380; naprawd&#281; bawi mnie  
Wi&#281;c krzycz, krzycz ile chcesz  
Obwiniaj, oskar&#380;aj o co chcesz  
Zimne krople rani&#261; twarz ostatnia noc ostatni raz